

WIADOMOŚCI 'SIS' WARSZAWA 26 PAŹDZIERNIKA 1989

WARSZAWA. 26.10 Senat zaaprobował ustawę o zmianie ustawy budżetowej. Głosowano na kolejne punkty uchwały. Największe kontrowersje wzbudziła sprawa rolnictwa. Wicemarszałek Sejmu Józef Ślisz określił politykę rządu jako "antychłopska". Z polityką rolną rządu polemizował również marszałek Andrzej Stelmachowski.

Jest on przeciwny zniesieniu dotacji do podstawowych artykułów żywnościowych. Kontrowersje budziła także sprawa pożyczki zbożowej. Polityki rządu bronił wiceminister finansów, Marek Dąbrowski. Powiedział, że największym wrogiem całego społeczeństwa, także rolników jest inflacja, którą zwalczyć można tylko przez dyscyplinę budżetową. Pozostawienie dotacji byłoby inflacyjogenne i uderzyłoby rykoszetem w rolników.

WARSZAWA. W czwartek w gmachu Sejmu obok obradującego Senatu pracowały komisje sejmowe.

Komisja Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej dyskutowała nad problemami urynkwienia i demonopolizacji gospodarki żywnościowej. Swoje oceny tych operacji zaprezentowali przedstawiciele Ministerstwa Rolnictwa, Leśnictwa i Gospodarki Żywnościowej, Ministerstwa Finansów, Ministerstwa Rynku Wewnętrznego i Najwyższej Izby Kontroli. Rozważano możliwości złagodzenia okresu przejściowego. Wraz z likwidacją dotacji do żywności zapowiedziano dalsze wspieranie małych jednostek gospodarczych i przejmowanie w prywatne ręce jednostek handlowych. Niektórzy członkowie komisji odnieśli się sceptycznie do wprowadzanego systemu urynkwienia, w wyniku którego drogie produkty mięsne nie są kupowane i ulegają zepsuciu. Rolnicy obecni w komisji podkreślali, iż społeczeństwu należy wyjaśnić, że to nie oni winni są tak wysokich cen. Odnosnie pomocy gospodarczej państw zachodnich, członkowie Komisji stwierdzili, że z większym pożytkiem dla polskiej gospodarki byłoby przysyłanie nowoczesnych maszyn rolniczych, niż starej zamrożonej wołowiny, w czasie kiedy świeża wołowina jest eksportowana z Polski na Zachód. W ramach istniejącej Komisji Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej postulowano powołanie podkomisji do spraw współpracy z zagranicą.

Na dzisiejszym posiedzeniu Komisja Kultury i Brodków Masowego Przekazu postawiła sobie za cel dokonanie oceny stanu kultury polskiej. Na wstępie jednak Komisja przyjęła nowego wiceprzewodniczącego komisji - posła Skubisza z ZSL, do którego jedyne pytanie odnośnie cenzury zgłosił Adam Michnik. Oceny stanu kultury polskiej dokonali w przygotowanych referatach Józefa Hannelowa i Tadeusz Kijonka. Zwracano uwagę na duży rozdział pomiędzy "elitarna" i "populistyczna" kultura polska, który wynika z bardzo niskiej edukacji kulturalnej. Częstokroć "kultura" zajmowali się ludzie bez żadnego przygotowania, zdarzało się, że tworzono specjalne placówki "kulturalne" dla takich osób. Dlatego też takie dawne struktury przeszkadzające w tworzeniu prawdziwej kultury, powinny ulec likwidacji. W obecnym przejściowym stanie naszego kraju nie można dopuścić do dalszego upadku kultury, w pierwszym rzędzie należy ratować biblioteki, których stan w wielu miejscach jak np. na Uniwersytecie Warszawskim jest tragiczny. Zmiany zachodzące w kulturze nie są jeszcze dostatecznie szybkie i dogłębne, chociaż np. już coraz rzadziej spotyka się ingerencje cenzury, należy jednak doprowadzić do całkowitego jej zniesienia. Obecnie poważnym problemem jest nieuznawanie kontynuacji związków

artystycznych rozwiązanych po 13 grudnia którym odmawia się prawa do majątków i posiadłości, jakie zostały przejęte przez późniejsze związki. Odnosnie problemów bieżących wiele osób wyraziło swoją dezaprobatę wobec postanowienia o nieprzesyłaniu pocztą prasy. Obecni na sali przedstawiciele Ministerstwa Kultury podkreślali, iż ministerstwo odchodzi od dotychczasowych metod pracy, przestanie być urzędem do załatwiania petentów. Odnosnie kultury masowej należy szukać nowych sił społecznych, obecnie domy kultury stoja puste - zauważył wiceminister Stefan Starczewski - a obok na wysypisku śmieci spędza czas grupa młodzieży. Trzeba tym młodym stworzyć takie warunki, aby chcieli przebywać w tych domach. Wśród głosów w dyskusji dość prowokacyjne stanowisko zajął poseł Jacek Szymanderski, który stwierdził, iż należy zapomnieć o modelu centralnego rozdziału funduszy dla ośrodków i rozpocząć prywatyzację kultury. O Z tym stanowiskiem zrozumianym jako komercjalizacja kultury nie zgodziła się większość członków komisji, uznając iż należy odróżnić konsumpcję kultury od uczestnictwa w kulturze.

SOSNOWIEC. 26 października 20-tu działacze KPN zajęli świetlicę w Rejonowym Urzędzie Poczty i Telekomunikacji przy ul. Czerwonych Sztandarów. Rozpoczęły się rozmowy z prezydentem miasta Sosnowca, który wcześniej oświadczył, że ma pomieszczenia, ale nie da ich Konfederacji. Po rozpoczęciu okupacji twierdził, że chciał przekazać lokal Konfederacji.

BIELSKO-BIAŁA. Grupa działaczy KPN zajęła siedzibę Zarządu Wojewódzkiego ZSMP. O godz. 17. pod budynek zajęły Nyski z milicjantami i wezwano okupujących do opuszczenia lokalu grożąc użyciem siły. Adam Słomka z Rady Politycznej KPN przekazał nam informację, że funkcjonariusze milicji używając siły wyprowadzili okupujących budynek. Telefonowaliśmy do oficer dyżurnego WUSW w Bielsku-Białej, który stwierdził, że milicja nie użyla siły. Jego zdaniem działacze KPN opuścili budynek dobrowolnie, jedynie dwóch znich wyniesiono nie stosując brutalnych środków.

LUBLIN. Wczoraj przed północą zakończyły się rozmowy między KPNem lubelskim a władzami miasta. Prezydent Lublina obiecał do 9 listopada przydzielić Konfederacji "lokal o powierzchni 60-70m kwadratowych wyposażony w podstawowe urządzenia techniczne zabezpieczające funkcjonowanie organizacji". Tym samym KPN zaprzestala okupacji budynku KW PZPR w Lublinie.

ZAMOŚĆ. Także tutaj wczoraj ok. godz. 19 doszło do porozumienia KPN z władzami miejskimi, w wyniku czego działacze Konfederacji opuścili lokal Komitetu Miejskiego PZPR. Wiceprezydent Zamościa zobowiązał się przydzielić KPNowi odpowiedni lokal do dnia 4 listopada.

WARSZAWA. 26.10. w gmachu Sejmu prof. A. Stelmachowski i prof. Br. Geremek przyjęli p. Laudera i rabina Bessera. P. Lauder jest przemysłowcem amerykańskim, byłym ambasadorem Stanów Zjednoczonych o dużych kontaktach przemysłowych i politycznych. Jego przyjazd do Polski ma charakter rekonesansu. Zamierza on założyć w Polsce firmę przemysłową i hotel. Towarzyszący mu rabin Besser pochodzi z Polski i interesują go problemy naszego kraju. Doszło również do spotkania z przebywającym w Sejmie Lechem Wałęsą.

ZAPNIOŃ. Po wycofaniu się dyrektora kopalni z zawartego 24 października porozumienia górnicy znów przystąpili do strajku. Dyrekcja chce, aby warunki placowe porozumienia obowiązywały nie od

1 października ale od 1 listopada, gdyż w przeciwnym wypadku przedsiębiorstwo przekroczyłoby dozwolony próg funduszu płac i naraziło się na poważne restrykcje finansowe. Zdaniem górników dyrekcja chce przerzucić na nich ciężar swoich dotychczasowych błędów. Górnicy zarabiają średnio 120-130 zł pracując w bardzo ciężkich warunkach. Głina wydobywana jest ręcznie łopatami, maszyny są zepsute, brak pieniędzy na ich remont. Dziś do dymisji podał się dyrektor Opoczyńskich Zakładów Wydobywczych i Przetwórczych Glin Ogniotrwałych, odpowiedzialny za zerwanie porozumienia z górnikami w Zapniowie. 27.10 (jutro) o godz. 12.00 planowane są rozmowy z udziałem przedstawicieli Zarządu Regionu 'S' z Piotrkowa Trubunalskiego i z MKR 'S' Ziemia Radomska.

MAKÓW. (woj. radomskie). Dziś o godz. 13 podpisano porozumienie między komitetem strajkowym a przedstawicielami radomskiej spółdzielni usługowo-produkcyjnej "Samopomoc Chłopska". Komitetowi przedstawiono satysfakcjonujące go dokumenty o odwołaniu dyrektora i jego zastępcy. Strajkujący uzyskali także gwarancje, że nie zostaną represjonowani i że za czas strajku uzyskają wynagrodzenie jak za urlop wypoczynkowy.

ZAWADZKIE. W hucie im. K. Świerczewskiego w miejscowości Zawadzkie (woj. opolskie) zakończyło się 24.10 pogotowie strajkowe ogłoszone przez KZ NSZZ 'S'. Podpisano porozumienie, w którym związek odstępuje od żądania wstrzymania przeszeręgowań dla kadry kierowniczej przyjmując wyjaśnienia dyrekcji. Ponadto dyrekcją zapewniono Solidarności dostęp do zakładowych środków przekazu, potwierdziła zasadę równoprawnego traktowania związków zawodowych działających na terenie huty oraz zobowiązała się do zaprzestania finansowania PZPR.

WAŁBRZYCH. Pracownicy KPKS oddział Wałbrzych żądają, aby dyrektor Okręgu Wrocławskiego pokrył skutki strajku, zgodnie z porozumieniem kończącym strajk. Dyrektor ponosi winę za wybuch strajku ponieważ zgłoszone przed strajkiem postulaty mogły być zrealizowane wcześniej.

OPOLE. 24.10 w Sądzie Wojewódzkim w Opolu zarejestrowano stowarzyszenie pod nazwą "Stronnictwo Obywatelskie" gminy Branice. Stowarzyszenie ma wspierać posłów i senatorów OKP poprzez badanie lokalnych potrzeb, możliwości rozwoju, zapewnienie zaplecza doradczego oraz gromadzenie funduszu wyborczego i przygotowanie wyborów do samorządu terytorialnego.

24.10 ukazał się pierwszy numer pisma Ruchu Obywatelskiego Śląska Opolskiego pt. "Nowiny Opolskie". Pismo jest skierowane do wszystkich mieszkańców opolszczyzny bez względu na ich przynależność.

OPOLE

25 października dwóch działaczy Solidarności Polsko-Czechosłowackiej i kierowca zostali zatrzymani na granicy przez celników Czeskich. Przeprowadzono im szczegółową rewizję osobistą i rewizję autokaru, którym jechali i przewozili obrazy i rzeźby praskich artystów. Pórzetrzymowano ich wiele godzin na granicy. Funkcjonariusze Czechosłowackiego SB poddali ich przesłuchaniom.

ŁÓDŹ. Przepraszamy za niewłaściwie sformułowaną informację serwisie z 24.10. Ostatnie zdanie tej informacji powinno brzmieć: "członkowie RKW w Łodzi postanowili, iż wybór tymczasowego przewodniczącego regionu - do czasu wyborów właściwych - nastąpi w dniu 7 listopada."

WSCHODNIOEUROPEJSKA AGENCJA INFORMACYJNA

Czechosłowacja. 110 oficjalnych i niezależnych dziennikarzy w liście otwartym do premiera Czechosłowacji Ladislava Adamca domaga się uwolnienia aresztowanych redaktorów 'Lidovych Novin' Jirigo Rumla i Rudolfa Zemana oraz legalizacji 'Lidovych Novin', podkreślając, że represje wobec miesięcznika są niezgodne z postanowieniami konferencji w Wiedniu.

Czechosłowacja. Praga

25 października w centrum Pragi odbyła się kilkusetosobowa manifestacja przeciwko nowemu banknotowi 100-koronowemu z wizerunkiem Klementa Gottvalda. Trzy osoby zostały zatrzymane, dwie do tej pory pozostają w areszcie. Są to Monika Brožová i Jana Miklušáková.